



Sygn. akt II CSK 407/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Banku (...) - Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko K. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 stycznia 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2006 r. Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał w stosunku do pozwanej K. W. nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym, mocą którego orzekł, że pozwani K. W. i P. W. mają zapłacić solidarnie powodowi Bankowi (...) Spółce

Akcyjnej w W. kwotę 5 358 749,83 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 26% rocznie od dnia 20 stycznia 2006 r., liczonymi od kwoty 4 901 629,40 zł, a także zwrot kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego w terminie 14 dni od daty doręczenia nakazu.

Na skutek apelacji pozwanej K. W., wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że uchylił w stosunku do pozwanej nakaz zapłaty i w tym zakresie powództwo oddalił.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna. W dniu 16 września 1999 r. powodowy bank zawarł z „E.(...)” Spółką z o.o. w Zelowie umowę kredytu w walucie polskiej w rachunku bieżącym, na mocy której udzielił, na warunkach szczegółowo określonych w umowie, kredytu odnawialnego w ramach limitu kredytowego w kwocie 1 500 000 zł, z przeznaczeniem na finansowanie wymagalnych zobowiązań z prowadzonej działalności gospodarczej. Kredytu udzielono na okres od dnia zawarcia umowy do 15 września 2000 r.

Następnie strony zawarły szereg aneksów do umowy, na mocy których powód zmieniał limit kredytowy oraz przedłużał kredytobiorcy okres wykorzystania kredytu na dalsze okresy, zaś kredytobiorca zobowiązywał się do ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń spłaty zobowiązania kredytowego. W ramach zabezpieczenia, oboje pozwani złożyli oświadczenie o udzieleniu solidarnie poręczenia za zobowiązania kredytobiorcy. Ponadto pozwana składała kilkakrotnie oświadczenie o poddaniu się egzekucji do określonych kwot, upoważniając powoda do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych do określonych dat.

W aneksach nr 13/2004 z 30 kwietnia 2004 r. oraz nr 14/2004 z 15 września 2004 r. powód przedłużył kredytobiorcy okres wykorzystania kredytu do 15 września 2005 r., ustalił harmonogram spłat zadłużenia, a także zaproponował zmianę brzmienia umowy kredytu sposób zabezpieczenia poprzez zamieszczenie postanowienia o udzieleniu przez pozwaną K. W. poręczenia. Pozwana nie udzieliła na to zgody, nie złożyła także oświadczenia o poddaniu się egzekucji na podstawie umowy kredytowej zmienionej aneksem nr 14/2004.

W dniu 16 września 2002 r. powodowy bank zawarł ze spółką „E.(...)” drugą umowę kredytu obrotowego w rachunku kredytowym. Limit kredytowy w ramach tej umowy wyniósł 800 000 zł, zaś zabezpieczeniem spłaty kredytu był zastaw rejestrowy w wysokości równej limitowi, ustanowiony na środkach obrotowych spółki oraz poręczenie pozwanych P. i K. W. Przy zawieraniu umowy pozwani udzielili solidarnie poręczenia

zarówno za zobowiązania istniejące w chwili poręczenia, jak i przyszłe, zaś pozwana oświadczyła o poddaniu się egzekucji do kwoty 1 600 000 zł, upoważniając powoda do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia 15 września 2004 r. Podobnie jak w przypadku pierwszej umowy, także i tę umowę strony sukcesywnie zmieniały aneksami; pozwana złożyła także, w dniu 12 września 2003 r., kolejne oświadczenie o poddaniu się egzekucji do określonej kwoty, wraz z upoważnieniem powoda do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. W aneksie nr 2/2004 z dnia 15 września 2004 r. powód wydłużył kredytobiorcy okres wykorzystania kredytu, przy czym spłata zadłużenia miała następować w określonych tam bliżej terminach. Powód zastrzegł także zmianę umowy kredytu poprzez ustanowienie zabezpieczenia w postaci poręczenia pozwanej K. W., na co pozwana nie wyraziła jednak zgody, odmawiając również podpisania oświadczenia o poddaniu się egzekucji.

Sytuacja ekonomiczna spółki „E.(...)” — układająca się najkorzystniej na przełomie lat 2001-2002 — ulegała później pogorszeniu. W roku 2004 stała się tak trudna, że jak ustalili analitycy banku, postawienie kredytu w stan natychmiastowej wymagalności i nieprzedłużenie okresu trwania umowy spowodowałoby natychmiastową upadłość spółki. W dacie podpisywania aneksów nr 14/2004 i 2/2004 saldo środków na rachunku bankowym „E.(...)” w powodowym banku było ujemne. Z tego względu powodowy bank zmierzał do stopniowego zmniejszania swojego zaangażowania w kredytowanie działalności spółki. W roku 2005 sprzedaż spółki, w związku z zalewem rynku tanimi, chińskimi wyrobami tekstylnymi, spadła o około 80%, co ostatecznie doprowadziło do ogłoszenia upadłości kredytobiorcy z opcją likwidacyjną.

Przed ogłoszeniem upadłości mąż pozwanej P. W. występował do powoda o zwolnienie pozwanej z poręczenia; informował także powoda, że pozwana nie udzieliła poręczenia oraz przestrzegał, że w przypadku nieprzedłużenia spółce okresu kredytowania, przeniesie ona środki na rachunku do innego banku. Z uwagi na niekorzystną sytuację kredytobiorcy powód nie widział możliwości uwzględnienia wniosku o zwolnienie pozwanej od poręczenia.

Na dzień poprzedzający wniesienie pozwu, tj. 19 stycznia 2006 r., zadłużenie spółki „E.(...)” z tytułu pierwszej umowy kredytowej wyniosło łącznie 4 276 629,40 zł niespłaconego kredytu, 398 432,10 zł odsetek za okres od dnia 16 września 2005 r. oraz 76,20 zł kosztów. Natomiast z tytułu drugiej umowy kredytu zadłużenie wynosiło 625 000 zł kapitału, 58 535,93 zł odsetek za okres od 2 września 2005 r. i 76,20 zł kosztów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana K. W. ponosi wobec powoda odpowiedzialność jako poręczyciel zgodnie z art. 876 § 1 k.c. w zw. z art. 879 § 1 k.c. Było bezsporne, że pozwana złożyła oświadczenie o udzieleniu poręczenia za zobowiązania z obu umów kredytowych, które zostały przyjęte przez powoda. Brak podstaw do przyjęcia, że strony rozwiązały umowę; zawierane między stronami aneksy nie zwiększały w niedopuszczalny sposób zakresu zobowiązania pozwanej i nie były sprzeczne z art. 879 § 2 k.c. Na ich mocy powód wyłącznie przedłużał okres kredytowania, stopniowo ograniczając limit kredytowy, co wobec sytuacji ekonomicznej spółki było uzasadnione i co więcej, korzystne tak dla kredytobiorcy, jak i dla pozwanej jako poręczycielki. Powołując się na pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 3 marca 1971 r., II CR 8/71 (OSNCP 1971 nr 10, poz. 131) Sąd Okręgowy stwierdził, że udzielenie przez wierzyciela dłużnikowi na jego prośbę zwłoki w zapłacie długu działa także na rzecz poręczyciela, chyba że udzielona dłużnikowi bez zgody lub wiedzy poręczyciela zwłoka pogarszałaby położenie tego ostatniego. Pozwana nie wykazała okoliczności, które zwalniałyby ją od odpowiedzialności. Negocjacje pomiędzy pozwanym jako reprezentującym spółkę „E.(...)” a powodem w sprawie zwolnienia pozwanej od poręczenia nie miały znaczenia prawnego. Powód jako wierzyciel pozwanej nie złożył także oświadczenia o zwolnieniu jej z długu. Brak oświadczenia pozwanej o poddaniu się egzekucji ma tylko ten skutek, że powód nie mógł skorzystać z uprzywilejowanej procedury dochodzenia należności wprost na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego.

Orzekając reformatoryjnie, Sąd drugiej instancji podzielił pogląd skarżącej, że po dacie zawarcia obu umów kredytowych strona powodowa i spółka „E.(...)” nawiązywały nowe stosunki zobowiązaniowe poprzez zawieranie kolejnych umów, określanych jako „aneksy”, wskutek czego kredytobiorca umarzał swoje dotychczasowe zobowiązanie i zaciągał nowe, na zmienionych warunkach, dotyczących kwoty udzielonego kredytu, okresu kredytowania, terminu i warunków spłaty oraz sposobu zabezpieczenia. Następowало zatem odnowienie, co skutkowało wygaśnięciem odpowiedzialności poręczyciela i koniecznością zawarcia pomiędzy powodem a pozwaną oraz innymi poręczycielami nowych umów poręczenia, odrębnie w stosunku do każdej z umów kredytowych. Nie ulega wątpliwości, że po dniu 15 września 2004 r. pozwana nie złożyła żadnego oświadczenia o udzieleniu poręczenia. Nie może zatem ponosić odpowiedzialności wobec powoda z tytułu umów, z których powodowy bank wywodzi swoje roszczenia.

Wyjaśniając bliżej podstawę prawną rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 506 k.c. nie rozstrzyga o tym, jak dalece treść nowego zobowiązania winna różnić się od dotychczasowego, aby możliwe było przyjęcie, iż nastąpiło odnowienie. Zmiana taka powinna być z pewnością przedmiotowo istotna; do tej kategorii nie zalicza się tylko zmiany czasu, miejsca lub sposobu świadczenia, zmiany zabezpieczenia, stopy procentowej lub innych świadczeń ubocznych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy kolejne zmiany umów kredytowych były jednak umowami zawartymi na nowych warunkach, gdyż spółka „E.(...)” za każdym razem składała nowy wniosek kredytowy i przedstawiała wszystkie okoliczności związane ze swoją sytuacją majątkową, zaś powód pobierał od dłużnika prowizję, badał jego zdolność kredytową oraz proponował sposoby zabezpieczenia kredytu. W aneksie 13/2004 do pierwszej umowy kredytowej zmianie uległy *essentialia negotii*, a mianowicie okres kredytowania, kwota udzielonego kredytu, czas oraz warunki jego wykorzystania, wysokość oprocentowania, sposób zabezpieczenia spłaty. Trudno zatem uznać, że aneksy stanowiły tylko prolongatę spłaty kredytu.

Sąd drugiej instancji podkreślił także, że w obu umowach ściśle określono termin wykorzystania kredytu, który wynosił jeden rok od daty ich zawarcia. W tym stanie rzeczy za uprawnione uznał twierdzenie apelującej, że po upływie tego okresu umowy uległy rozwiązaniu, a suma niespłaconego kredytu stała się wymagalna. Tak więc kolejne aneksy trzeba traktować jako nawiązanie nowych stosunków zobowiązaniowych, polegających na udzieleniu nowego kredytu, którym spłacona została suma wymagalnego, wcześniej udzielonego kredytu. W ramach rozważań prawnych, istotnych z punktu widzenia rozpoznania skargi kasacyjnej, podniesiono także, że strona powodowa za każdym razem wymagała, by pozwana składała odrębne oświadczenia o poręczeniu, w odniesieniu do ustalonej na nowo kwoty kredytu. Trudno zrozumieć, w jakim celu bank, jako profesjonalista, podejmowałby szereg zbędnych czynności, polegających na zobowiązaniu dłużnika do składania przy kolejnych aneksach nowych oświadczeń poręczycieli, skoro te oświadczenia miałyby być zbędne i nie wywierałyby wpływu na zakres odpowiedzialności poręczycieli za zobowiązanie ze stosunku podstawowego.

Niezależnie od tego uwzględnił także Sąd Apelacyjny zarzut zwiększenia, sprzecznie z art. 879 § 2 k.c., zobowiązania pozwanej jako poręczyciela. Pozwana trafnie wywodziła, że na decyzję każdej racjonalnie działającej osoby o ewentualnym udzieleniu poręczenia ma wpływ nie tylko wysokość zobowiązania, lecz także czas

trwania odpowiedzialności. Wydłużanie okresu wykorzystania kredytu pozwana akceptowała do 2004 roku. Natomiast odmawiając we wrześniu 2004 r. złożenia kolejnego oświadczenia o poręczeniu, pozwana mogła liczyć, że nie dojdzie już do dalszego przedłużenia okresu kredytowania, dłużnik zostanie zobowiązany do natychmiastowej spłaty kredytu, a to otworzy pozwanej drogę do wystąpienia z roszczeniem regresowym. W tym czasie sytuacja majątkowa spółki „E.(...)” była jeszcze dobra, co potwierdza przyznanie jej kredytu przez powoda. Istniała zatem możliwość skutecznego egzekwowania roszczeń od kredytobiorcy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił błędną wykładnię przepisów prawa materialnego, a to art. 506 § 1 i 2 k.c., poprzez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że zmiany umowy kredytowej stanowią odnowienie zobowiązania w rozumieniu tegoż artykułu, co wywołuje skutki określone w art. 507 k.c., a także art. 879 § 2 k.c., poprzez przyjęcie, że zawarcie aneksu do umowy kredytowej stanowi zwiększenie zobowiązania w rozumieniu tego przepisu oraz może być podstawą ograniczenia odpowiedzialności poręczyciela istniejącej w momencie podpisania aneksu. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to art. 382 k.p.c. i art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

Wskazując na powyższe podstawy, skarżący wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wносиła o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania. W uzasadnieniu wniosku wywodziła, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, albowiem niezależnie od przyczyn, podstawy i uzasadnienia braku odpowiedzialności pozwanej jest pewne, że w dniu 15 września 2004 r. zobowiązanie, za które pozwana poręczała, wygasło.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafny jest zarzut naruszenia art. 506 k.c. Z przepisu tego wynika, że do umorzenia istniejącego zobowiązania przez odnowienie spełnione muszą być określone w nim przesłanki, tj. musi istnieć dotychczasowe zobowiązanie, musi być zawarta nowa umowa, umowa ta musi być zawarta w celu umorzenia istniejącego zobowiązania, wreszcie musi zaistnieć zmiana – albo samego zobowiązania, albo jego podstawy prawnej. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, przesłanki te nie zostały spełnione. Nie można podzielić oceny, że została zawarta nowa umowa. Zwrócić należy uwagę na

naturę umowy o udzielenie kredytu odnawialnego. Z samej istoty takiej umowy wynika, że zamiarem stron jest przedłużanie, kolejnymi aneksami, okresu trwania umowy i udzielanie kolejnego kredytu na dalszy okres, między innymi bądź wyłącznie z przeznaczeniem na spłatę kredytu udzielonego poprzednio. Nie oznacza to wcale, że strony zamierzały w taki sposób umorzyć poprzednio istniejące zobowiązanie. Okoliczności do której Sąd drugiej instancji przywiązał nadmierną wagę, to jest wypełnianie za każdym razem wniosku kredytowego, pobieranie prowizji przez bank, dokonywanie na nowo oceny kondycji finansowej spółki, badanie zdolności kredytowej, uzgadnianie nowych sposobów zabezpieczeń, nie świadczą o dokonaniu nowacji. Zmiany umowy dokonywane aneksami nie były na tyle istotne, by świadczyły o odnowieniu. Polegały jedynie na zwiększeniu bądź zmniejszeniu kwoty kredytu i przedłużeniu okresu spłaty o kolejny rok. Wprowadzenie nowych sposobów zabezpieczenia nie wpływa w żadnym stopniu na zakres i sposób odpowiedzialności dłużnika. Nie można w tej sytuacji uznać, by te zmiany świadczyły o zastosowaniu instytucji określonej w art. 506 k.c., tym bardziej, że w razie zaistnienia wątpliwości powinny być one rozstrzygane na korzyść „starej” umowy. Jak wspomniano wyżej, z art. 506 wynika, że strony muszą wyrazić zamiar umorzenia istniejącego zobowiązania. Zamiar ten niekoniecznie musi być wyraźny, może być dorozumiany, jednak na tyle dostatecznie uzewnętrzniiony, by nie powstała wątpliwość, czy w ogóle zaistniał. Zamiaru stron nie można bowiem domniemywać (art. 506 § 2 k.c.), a w razie wątpliwości nie można uznać, że doszło do zawarcia nowej umowy, co najwyżej może powstać, przy zachowaniu identyczności zobowiązania, albo zmiana zobowiązania, albo nowe, ale obok istniejącego i bez umarzania go. Kwestie te niejednokrotnie wyjaśniane były w orzecznictwie Sądu Najwyższego i brak podstaw do zmiany wyrażanych w tym zakresie poglądów (por. wyroki SN z dnia 6 stycznia 2000 r., I CKN 215/98, OSP 2001, nr 10, poz. 145, z dnia 10 marca 2004 r., IV CKN 95/03, z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 75/03, z dnia 9 listopada 2006 r., IV CSK 191/06, z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, nie publ., dostępne w systemie informatycznym LEX).

Skoro zatem nie doszło do umorzenia istniejącego zobowiązania, istnieje nadal odpowiedzialność dłużnika z tego zobowiązania wynikająca. Istnieje również odpowiedzialność poręczyciela, oczywiście w takim zakresie, jaki wynika z umowy poręczenia. Pozwana K. W. podniosła zarzut, że poprzez przedłużanie okresu kredytowania powodowy bank doprowadził do tego, że dłużnik nie został wezwany w odpowiednim czasie do spłaty kredytu, a w konsekwencji ona, jako poręczycielka, nie

mogła spełnić swojego zobowiązania i żądać od dłużnika spełnienia roszczenia regresowego. Podzielając ten zarzut, Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do niedopuszczalnego zwiększenia odpowiedzialności poręczyciela, co w myśl art. 879 § 2 k.c. zwalnia go od odpowiedzialności. Rozważając podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia tego przepisu należy przede wszystkim uwagę, że przepis ten nie daje podstawy do zwolnienia poręczyciela od odpowiedzialności w ogóle, a tylko w takim zakresie, w jakim jego zobowiązanie uległo zwiększeniu poprzez czynność prawną dokonaną przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia. Już tylko z tego względu zaskarżony wyrok podlega uchyleniu. Pozwana niewątpliwie nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania wynikające z aneksów nr 14 do pierwszej umowy i nr 2 do drugiej umowy, bowiem ewidentnie nie wyraziła zgody na udzielenie poręczenia w tym zakresie. W pozostałym natomiast zakresie ta odpowiedzialność istnieje, o ile bez jej zgody nie doszło do zwiększenia zakresu odpowiedzialności dłużnika. Zwrócić trzeba uwagę na to, że dyspozycja art. 879 § 2 k.c. obejmuje wszystkie czynności prawne dokonane przez dłużnika i wierzyciela po udzieleniu poręczenia, które zarówno bezpośrednio zwiększają zobowiązanie dłużnika głównego (jak np. podwyższenie wysokości świadczenia podstawowego, podwyższenie oprocentowania kredytu), jak i te, które zwiększają tę odpowiedzialność pośrednio. Chodzić tu może także o odroczenie terminu płatności długu, o ile istotnie prowadzi to do zwiększenia odpowiedzialności dłużnika głównego, a w konsekwencji także poręczyciela. Wspomnieć trzeba także, że zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c. rzeczą wierzyciela jest wykazanie zakresu odpowiedzialności poręczyciela, zaś poręczyciela obciąża dowód, że poręczenie nie obejmuje całego długu. Ustalenia zatem wymagało, w jaki sposób przedłużanie kolejnymi aneksami terminu spłaty kredytu, czy zwiększanie jego kwoty (o ile nastąpiło bez zgody poręczyciela), wpłynęło na zakres odpowiedzialności pozwanej i czy istotnie możliwa była wcześniejsza spłata kredytu przez nią i uzyskanie zaspokojenia regresowego od dłużnika. Brak ustaleń w tym zakresie uniemożliwia w istocie szerszą ocenę zarzutu naruszenia art. 879 § 2 k.c.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.